

Justyna Steczkowska, Na koniec świata

Na koniec świata
Anioły wezwały mnie
Uciekam z miasta
Co dawno zapadło w sen

Me kruche ciało
Spragnione chwil
Nieznanych dotąd,
Nie danych mi

Na końcu świata
Do życia znów budzi się

Na koniec świata,
Tam gdzie kończy się ten świat
Uciekłam z miasta,
Gdzie ludziom miłości brak

Zbudzona z najgłębszego snu
Nie wrócę tam,
Nie wrócę już
Nie koniec to
Lecz świata szczyt
U moich stóp

Więc tul mnie i pieść
Aniołów to pieśń

Więc tul mnie i pieść
Aniołów to pieśń

Więc tul mnie i pieść
Aniołów to pieśń

Więc tul mnie i pieść
Aniołów to pieśń

Więc tul mnie i pieść
Aniołów to pieśń